

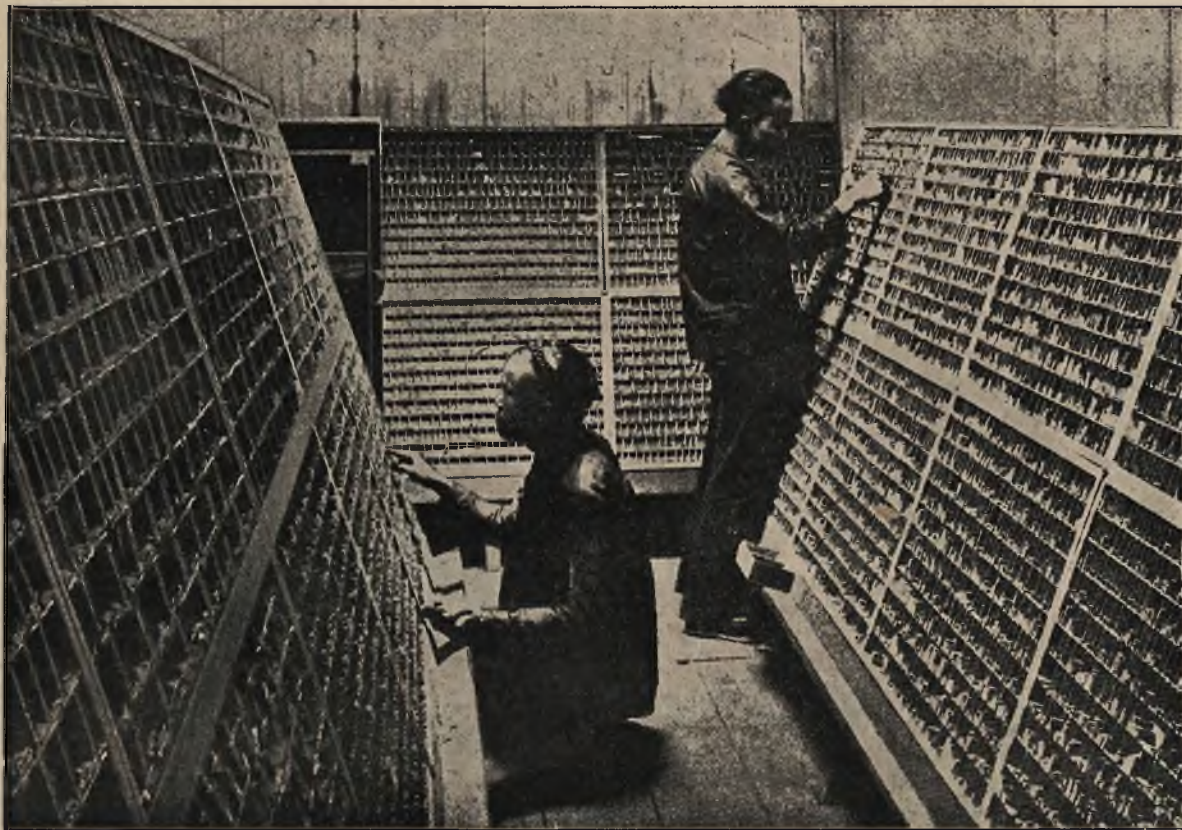
mu książek do czytania, opuścił ich jednak wkrótce, aby dalej pędzić żywot tułaczy, który najbardziej odpowiadał jego usposobieniu. Znany pisarz rosyjski Włodzimierz Korolenko, zauważywszy w nim wielki dar obserwacyjny, znajomość życia ludu, postyczne usposobienie i łatwość wysławiania się, namówił go do spisywania wrażeń. Gorkij usłuchał rady i od tam datuje się jego literacka karyera, w której doprowadził tak daleko, że porównywano go z Turgeniewem.

Śliciel i artysta, opuścił wśród tajemniczych okoliczności swoją posiadłość Jasną Polanę pod Moskwą i zniknął, niewiadomo gdzie. Wiadomość ta stanowiła światową sensację nie tylko ze względu na nazwisko zbiega, jedno z najbardziej znanych i najpopularniejszych, ale przede wszystkim ze względu na tajemnicę, jaką cała sprawa ucieczki była otoczona.

W pismach ostatnich Tolstoja uderzała nuta rozdzwieku i niezadowolenia z powodu sprzeczności pomiędzy jego teoryjami a praktycznym ich stosowaniem

Tolstoj odmówił przyjęcia nagrody Nobla, co w rodzinie pisarza wywołało wielkie niezadowolenie. Ta sprawa miała też ostatecznie skłonić hr. Tolstoja do wcielenia w czyn dawniej już powziętego zamiaru.

O szczegółach ucieczki doniosły pisma nie wiele. Nastąpiła ona w ubiegły czwartek nad ranem. Hr. Lew Tolstoj wyszedł w towarzystwie swego przybocznego lekarza dra Makowieckiego z domu i kazawszy zaprzęgnąć konie do powozu, pojechał do najbliższej stacji kolejowej w Szczekinie. Zabrał ze sobą tylko walizę z bielizną i książkami.



W chińskiej drukarni: Wnętrze chińskiej zecerni.

Zmuszony okolicznościami, opuścił ojczyznę, zwiedził prawie całą Europę i Amerykę, nigdzie jednak długo nie potrafił usiedzieć na miejscu.

W czasie pobytu na Capri odwiedzają Gorkiego różne wybitne osobistości, dziennikarze i literaci wszelkich narodowości, każdy bowiem chce poznać osobiście tę rzeczywiście nader wybitną indywidualność.

W bieżącym numerze podajemy dwa zdjęcia fotograficzne z życia znakomitego literata na Capri.

Tajemnicza ucieczka.

Wielkie wrażenie wywarła przed kilku dniami wiadomość, iż Lew hr. Tolstoj, wielki pisarz

w życiu. Wielki pisarz czuł się podobno skrzepowany otaczającymi go stosunkami, wpływem najbliższego otoczenia i najbliższej rodziny. Wszyscy, którzy go znali, którym nie obce były jego poglądy na życie, jego charakter i pragnienie zastosowania w praktyce głoszonych ideałów miłości chrześcijańskiej, prostoty życia, ubóstwa i pracy, przypuszczali, że jego wola okaże się silniejsza od krępujących go więzów i że pozwoli mu wyrwać się z duszącej go atmosfery.

Sfery zaś, które stały bliżej jego domu, wiedziały, że w życiu rodzinnym hr. Tolstoja powtarzały się coraz częściej niesnaski i nieporozumienia. Tłem ich była różnica poglądów na sprawy materialnej natury. Zaostrzyły się od czasu, gdy hr.

Tajemnicza ucieczka: Lew hr. Tolstoj jako cyklista.

Niebezpieczeństwo hr. Tolstoja w domu zauważono w godzinach porannych. Zaczęto go szukać i wówczas znaleziono list, adresowany do hr. Tolstojowej, w którym starzec zagna się z żoną i dziećmi, prosi, aby się nie niepokojono jego niespodziewanym wyjazdem, gdyż był on koniecznym i oświadcza, że nie może żyć dłużej w otoczeniu przepychu i bogactwa wbrew swym przekonaniom i głoszonym teoryjom. Zapewnia wkońcu, że pod żadnym warunkiem do domu już nie wróci, gdyż postanowił nieodwołalnie ostatnie dni żywota spędzić w zupełnym odosobnieniu, prosi też, by go nie szukano.

Wiadomość ta wywołała w całej rodzinie wiel-



Tajemnicza ucieczka: Lew hr. Tolstoj,



Tunel tramwajowy: Linia napowietrznego tramwaju z Berlina do Danewitz, prowadząca przez kamienicę.